

ZNACZENIE INSTYTUCJI RODZINY W ŻYCIU OSÓB ODBYWAJĄCYCH KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI W ŚWIELE STANU BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH

SIGNIFICANCE OF THE FAMILY INSTITUTION IN THE LIVES OF PERSONS SENTENCED TO TERMS OF IMPRISONMENT IN THE LIGHT OF SOCIOLOGICAL RESEARCH

Paulina Wolińska^{1(A,B,C,D,E,F,G)}

¹Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wolińska P. (2016), *Znaczenie instytucji rodziny w życiu osób odbywających karę pozbawienia wolności w świetle stanu badań socjologicznych*. Rozprawy Społeczne, 2 (10), s. 62-68.

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli, jaką odgrywa instytucja rodziny w życiu skazanych na karę pozbawienia wolności. Uwaga zostanie skoncentrowana na wpływie środowiska rodzinnego na zachowanie i postępowanie skazanego w okresie „przedwięziennym”, „więziennym” i „powięziennym”. W opracowaniu została podjęta próba wyłonienia fundamentalnej wartości w życiu więźniów, jaką jest instytucja rodziny. Niniejszy artykuł został opracowany przy pomocy metody: analityczno-syntetycznej. W opracowaniu przyjęta została perspektywa psychospołeczna, która odnosi się do rozważania kategorii aksjologicznej omawianej grupy społecznej, a także z punktu widzenia badacza. Z przeprowadzonych analiz wynika, że rodzina odgrywa zasadniczą rolę w życiu skazanych, aczkolwiek zdarzają się sytuacje, że bywa inaczej. Utrzymywanie więzi rodzinnych daje skazanym poczucie, że mają do kogo wracać po odbyciu kary pozbawienia wolności.

Słowa kluczowe: więźniowie, rodzina, funkcje rodziny, więzi rodzinne, okres „przedwięzienny”, okres „więzienny”, okres „powięzienny”

Summary

The objective of this article is to present the role played by the institution of a family in the lives of persons sentenced to terms of imprisonment. The focus will be placed on the impact of family environment on the behaviour and actions of the convict in the “pre-prison”, “prison” and “post-prison” periods. An attempt was made to identify the fundamental value of the institution of a family in prisoners’ lives. The following article takes advantage of the analytical-synthetic method. The psycho-social perspective has been accepted within the discussion which refers to considering the axiological category of this particular social group as well as the researcher’s perspective. The conducted analysis revealed that family plays a crucial role in the convicts’ lives; however, there are certain situations which prove otherwise. Maintaining family ties gives convicts a sense that there is someone to whom they may return after they have served their sentence.

Keywords: prisoners, family, family functions, family ties, “pre-prison period”, “prison” period, “post-prison” periods

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 18

Otrzymano: 13.11.2015

Zaakceptowano: 07.03.2016

Rodzina należy do środowiska, które daje jednostce możliwość wszechstronnego rozwoju, zaspokajania różnorodnych potrzeb, a także wprowadzania go w świat wartości i norm społecznych. Utożsamiając się z nią, człowiek przejmuje i staje się współtwórcą prezentowanych w rodzinie poglądów, postaw, wzorów zachowań i postępowania. Jednostka w trudnych, kryzysowych momentach często szuka kontaktu i wsparcia u boku najbliższych. Rodzina jest składową, gdzie uzyskuje się poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa, przynależności oraz nadaje

sens życia. Osoba pozbawiona wolności ma ograniczone kontakty z rodziną, a poziom wsparcia wówczas maleje. Dlatego też zasadniczą rolę odgrywają odpowiednie programy terapeutyczne, które mają na celu przygotowanie do readaptacji, a także umożliwienie kontaktu z rodziną, przepustki, kontakty korespondencyjne. Rodziny części osób osadzonych w więzieniach są niestety dysfunkcyjne tzn. borykają się z problemami uzależnień oraz niską umiejętnością radzenia sobie w życiu codziennym. Część osób skazanych na karę pozbawienia wolno-

Adres korespondencyjny: Paulina Wolińska, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Aleje Racławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: paulinabobrek@gmail.com, tel.: 81 445 41 01

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

ści pochodzi ze środowisk, w których występuje pokolenie bezrobocia, co sprawia, że nie mają oni społecznych wzorców podejmowania zatrudnienia, zaś praca nie jest cenioną wartością.

Niniejszy artykuł jest prezentacją fragmentu szerszego opracowania¹. Celem publikacji jest prezentacja naczelnej kategorii aksjologicznej polskich więźniów, jaką jest rodzina. Na podstawie zgromadzonych materiałów – rezultatów badań socjologicznych - podjęto próbę wyłonienia fundamentalnej wartości w życiu osób osadzonych, w związku z ich ewentualnym procesem readaptacji społecznej czy funkcjonowaniem w życiu publicznym, po wyjściu na wolność. Artykuł został opracowany przy pomocy metody: analityczno-syntetycznej, analizie poddano system kategorii aksjologicznych osób osadzonych w oparciu o zastane materiały źródłowe, w tym i stan badań socjologicznych. W opracowaniu przyjęta została perspektywa psychospołeczna, odnosząca się do rozważania kategorii aksjologicznych omawianej grupy społecznej, a także z punktu widzenia badacza. Chodzi tu zarówno o ogląd systemu wartości z perspektywy badanych jednostek, ale także ujęcie społeczne, w którym uwidacznia się znaczenie roli wartości grupowych, jako wyznaczników działania szerszych zbiorowości w perspektywie zjawisk i procesów społecznych przemian. W przypadku więźniów owo podejście analityczne jest w szczególności ważne, bowiem pozwala ująć badaną grupę w kategorii zbiorowości, której zachowania są w określonym zakresie determinowane warunkami społecznymi. Ujęcie hierarchii wartości osób pozbawionych wolności z perspektywy ich uczuć, a także doświadczeń życiowych, pozwala na dotarcie do pierwotnych treści preferowanych przez nich kategorii aksjologicznych.

W pierwszej części artykułu zostanie przedstawiona definicja i funkcje rodziny. W dalszej części publikacji będzie zaprezentowana rola więzi rodzinnych w życiu osób osadzonych w zakładach karnych w „przedwięziennym”, „więziennym” oraz „powięziennym” okresie ich życia. Będzie to prezentacja ewolucji wpływu i znaczenia instytucji i więzi rodzinnych w perspektywie dysfunkcji rodziny w życiu wolnego człowieka, roli resocjalizacyjnej rodziny w okresie odbywania kary pozbawienia wolności oraz roli adaptacyjnej do życia w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego.

Rozumienie instytucji rodziny i jej funkcje

Punktem wyjścia dla rozważań w niniejszym artykule jest zdefiniowanie terminu „rodzina”. Pospolicie rodzina określana jest mianem podstawowej komórki społeczeństwa. Ciężko wyobrazić sobie życie jakiegoś społeczeństwa, które by nie znało grupy małżeńsko-rodzinnej. Można więc scharakteryzować rodzinę jako grupę złożoną z osób, któ-

re są połączone jednym z dwu typów stosunków społecznych: stosunkiem małżeństwa i stosunkiem rodzice-dzieci. Rodzina jest to więc grupa określana przez trwałe i zalegalizowane stosunki seksualne dwojga osób dających życie swym dzieciom i uzależniających je od siebie w początkowej fazie życia, a jednocześnie przyjmujących na siebie zadanie wprowadzenia ich w życie (Adamski 2002). Zdaniem Leona Dyczewskiego, rodzina jest w życiu ludzkim czymś trwałym, a także koniecznym dla rozwoju poszczególnego człowieka i podtrzymywania gatunku ludzkiego (Dyczewski 2003). Rodzina jest zatem swoistym korelatem życia ludzkiego. Różnorodność wyróżnia spośród innych grup społecznych, a także jest podstawą szczególnej dynamiki przebiegającej w niej komunikacji symbolicznej (Dyczewski 2003). Warto więc zwrócić uwagę, że z jednej strony gwarantuje ona daleko idącą indywidualność i zmienność tych kontaktów, z drugiej zaś bardzo je stabilizuje i nadaje im cechę kontynuacji (Dyczewski 2003).

Pojęciem funkcji rodziny obejmowane są cele, do których zmierza życie i działalność rodzinna, a także zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swych członków, zaspokajając ich potrzeby. Funkcje rodziny można wyprowadzić z dokładnej analizy poszczególnych elementów, które występują w definicji rodziny, ale przede wszystkim da się je wyprowadzić z odwiecznej praktyki życia rodziny, jej działalności oraz zadań, jakie pełni na rzecz swych członków i społeczeństwa. Można wyróżnić dwie grupy funkcji rodziny (Tyszką 1974). Po pierwsze, są to funkcje instytucjonalne, które dotyczą rodziny i małżeństwa jako instytucji społecznych w skład których wchodzi: funkcja prokreacyjna, podtrzymująca ciągłość społeczeństwa, funkcja ekonomiczna, polegająca na dostarczaniu dóbr materialnych rodzinie, funkcja opiekuńcza, zabezpieczająca członków rodziny w określonych sytuacjach życiowych, gdy sami nie są w stanie zaradzić swym potrzebom, funkcja socjalizacyjna, polegająca na wprowadzaniu członków rodziny (poczynając od chwili urodzenia) w życie społeczne i przekazywaniu im wartości kulturowych, funkcja stratyfikacyjna, która gwarantuje członkom rodziny określony status życiowy, wyznaczająca ich przynależność do określonej klasy czy warstwy społecznej, oraz funkcja integracyjna, będąca funkcją społecznej kontroli zachowań poszczególnych członków rodziny, w tym zachowań seksualnych małżonków oraz dorastających dzieci (Adamski 2002). Po drugie, są to funkcje osobowe, dotyczące rodziny jako grupy społecznej, wśród których wyróżniamy trzy tego rodzaju funkcje: małżeńską, zaspokajającą potrzeby życia intymnego małżonków, rodzicielską, która zaspokaja potrzeby uczuciowe rodziców i dzieci, a także braterską, zaspokajającą potrzeby uczuciowe braci i siostr (Adamski 2002).

Stosunki wewnątrz rodziny wynikają ze wzajemnych postaw, a także sytuacji. Jeśli warunki są korzystne, wówczas utrzymuje się harmonia ro-

¹ Artykuł stanowi fragment mojej nieopublikowanej pracy licencjackiej: *Preferowane wartości polskich więźniów w okresie transformacji systemowej. W świetle stanu badań socjologicznych*, napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Jana Szymczyka, prof. KUL.

dzinna, zaś kiedy powstają scysje, relacje pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny są zaburzone. Właśnie takie relacje, które oparte są na przymusie, pojawiają się w rodzinach wtedy, kiedy jeden z partnerów przebywa w więzieniu. Zaburza to nie tylko harmonię, ale także uniemożliwia właściwy rozwój dziecka (Rembowski 1979).

Okres „przedwiezienny” w życiu skazanych

Środowisko, w jakim człowiek żyje i wychowywał się, zasadniczo wpływa na jego zachowanie i postępowanie w późniejszym, dorosłym życiu. Środowisko rodzinne jest pierwszym i podstawowym środowiskiem wychowawczym w życiu człowieka. To właśnie w nim dochodzi do pierwszych interakcji międzyludzkich oraz pierwszych doświadczeń z dziedziny współżycia społecznego. Stanowi ono podwaliny rozwoju społecznego jednostki, rzutując nieraz w znacznej mierze na całe jego przyszłe życie. Co więcej, przeżycia te mogą być i nierzadko bywają jednym z motywów do aktywności przestępczej. Dotyczy to głównie doświadczeń przemocy rodzinnej.

„Okres przedwiezienny” pokazuje, w jakich warunkach wychowywali się skazani, jaka atmosfera i problemy występowały w ich rodzinach, w jaki sposób postrzegali stosunek rodziców do siebie, a także czy mieli do nich zaufanie. Najkorzystniejsze warunki do prawidłowego rozwoju dziecka zapewnia rodzina pełna – biologiczna. Istnieją również rodziny pełne zrekonstruowane, które powstają w wyniku rozbicia rodziny biologicznej na skutek śmierci jednego z małżonków lub rozwodu (Mazur 2008). Są one przeważnie obciążone licznymi, nie zawsze pozytywnymi doświadczeniami. Niekorzystna sytuacja dla dobra dziecka występuje w rodzinach niepełnych, gdyż cały trud utrzymania i wychowania dziecka spoczywa tylko na jednym z rodziców (Mazur 2008). Dlatego też istotną wagę przywiązuje się w rozważaniach nad zagadnieniem moralnego zaniedbania dzieci i przyczyn przestępczości do struktury rodziny. Warto zwrócić tu uwagę na wyniki badań przeprowadzonych wśród młodocianych i dorosłych po raz pierwszy odbywających karę pozbawienia wolności (Szymanowska 2003). Stwierdzono, że w grupie młodocianych w pełnych biologicznie rodzinach wychowywało się nieco tylko połowa badanych tj. 75,7% (Szymanowska 2003), natomiast pozostali wychowywali się głównie w rodzinach rozbitych tj. niepełnych lub zrekonstruowanych. W 27,6% przypadków wychowaniem badanego zajmowała się wyłącznie matka, w 2,5% ojciec, w 4,3% dziadkowie i w 17,9% dalsza rodzina, rodzina zastępcza lub dom dziecka (Szymanowska 2003).

Należy zwrócić uwagę na rodziny matek samotnych (rozwidzione, opuszczone przez mężów, wdowy), które kochają swe dzieci i chcą je dobrze wychować, ale nie są w stanie do końca stworzyć im odpowiednich warunków wychowawczych.

W sytuacjach występowania pierwszych trudności wychowawczych sprawianych przez nieletniego, matki popełniają wiele błędów wychowawczych, w efekcie czego tracą autorytet i stają się bezradne wobec narastających problemów, jakie sprawiają im nieletni. Fakt braku ojca jest dla kilkunastoletniego chłopca czynnikiem, który pozbawia go wielu przeżyć natury psychicznej, wskazanych, a nawet niezbędnych dla prawidłowego kształtowania się jego osobowości (Mazur 2008). Młody chłopak, który wychowuje się tylko pod opieką matki nie może utożsamiać się z ojcem, brakuje mu odpowiedniego wzorca osobowego, który jest oparty na autorytecie, którym dla dorastającego chłopca jest właśnie ojciec.

O warunkach, jakie instytucja rodziny stwarza dziecku do jego rozwoju, nie decyduje tylko jej skład, ale także sposób jej funkcjonowania i wypełniania przez rodziców ról rodzicielskich. Rodzina w której jedno z rodziców lub rodzeństwo nadużywa alkoholu², dokonuje przestępstw lub jej członkowie pozostają bez pracy nie jest odpowiednim środowiskiem wychowawczym (Szymanowska 2003). Brak kontroli oraz odpowiedniej opieki występuje głównie w rodzinach patologicznych, czego rezultatem często jest zaniedbanie domu, niedożywienie dziecka, brak dbałości o higienę, a także brak kontroli zachowania dziecka. Przeprowadzono wiele badań mających na celu ustalenie ile osób skazanych miało w swych domach rodzinnych rodziców bądź rodzeństwa, które nadużywały alkoholu, stosujących przemoc, karanych sądownie, a także dotkniętych bezrobociem³. Atmosfera środowiska alkoholowego jest przeważnie nerwicogenna, związane są z nią nieporozumienia i kłótnie, przez co

2 Przykładem takiej rodziny jest rodzina Mariusza, w której matka jest alkoholiką, a ojciec kryminalistą. Od trzeciego roku życia wychowywała go babka, gdyż ojciec odbywał karę pozbawienia wolności, a matka po raz kolejny przebywała na leczeniu odwykowym. W wywiadzie z Mariuszem czytamy: „[...] od kiedy pamiętam, to matka zawsze była pijana [...] ojciec siedział w kryminalu. Kiedy poszedłem do szkoły, to jak coś komuś zginęło, od razu byłem podejrzany, bo przecież syn złodzieja [...] kiedy miałem 14 lat zrobiłem pierwszy włam. Złapali mnie i dostałem poprawczak. Taki miałem mir [...] syn kryminalisty. Wyszedłem i wróciłem do babki. Matka miała już nowego faceta. Ojciec nie wiadomo gdzie [...] za jakiś czas przyszedł dzielnicy i powiedział, że ojciec nie żyje, że zapił się [...]”. (E. Żywucka-Kozłowska, 2008, s. 117).

3 Np. badania przeprowadzone na próbie 200 skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Pińczowie i Areszcie Śledczym w Kielcach. Grupę kontrolną liczącą 100 osób stanowiły osoby, które nigdy nie były karane. Z uwagi na fakt, że badani są ludźmi dorosłymi charakterystyka środowiska rodzinnego objęła charakterystykę rodziny pochodzenia i jej funkcjonowanie w okresie dzieciństwa oraz okresie szkolnym osób badanych. Najczęściej w swoich rodzinach skazani spotykali się z nadużywaniem alkoholu przez osoby najbliższe badanemu tj. 65,45% skazani agresywni, 60,16% skazani nieagresywni, około 14,55% badanych w obrębie grupy sprawców agresywnych i 14,06% badanych odnośnie sprawców nieagresywnych miało wśród swych najbliższych osoby, wobec których orzeczona została przez sąd kara pozbawienia wolności. Podlegali oni głównie karze za przestępstwa przeciwko mieniu, przeciwko rodzinie, a także przeciwko życiu i zdrowiu. W znacznej mierze obciążone patologią okazały się rodziny sprawców przestępstw nieagresywnych, co związane jest z występującym w tych rodzinach problemem bezrobocia (19,53%). Warto zwrócić uwagę także na nieznaczny odsetek badanych, którzy podali, że w rodzinach ich występowała przemoc (3,64% sprawcy nieagresywni, 6,25% sprawcy nieagresywni). Przyczyna przemocy było między innymi nadużywanie alkoholu przez ojca. (Mazur 2008).

naruszą równowagę domowników, głównie dzieci, które nie mają poczucia bezpieczeństwa i ogniska domowego, utrzymywane są w ciągłym lęku. Dzieci wychowujące się w takich domach często mają trudności z precyzowaniem własnych dążeń i nie potrafią opanować uczucia gniewu wywołanego trudnościami życiowymi.

Szczególną rolę w kształtowaniu odpowiedniej osobowości dziecka, odgrywają relacje panujące między rodzicami a dzieckiem. Istotnym czynnikiem chroniącym młodego człowieka przed podejmowaniem zachowań ryzykownych i aspołecznych jest silna, pozytywna więź z rodziną, sposób kontroli zachowań dziecka przez rodziców, a także charakter oddziaływań dyscyplinujących. Zdrowa i prawidłowo funkcjonująca rodzina powinna zaspokajać różnorodne potrzeby dziecka, a mianowicie fizjologiczne i psychiczne (Mazur 2008). Pierwsza grupa potrzeb związana jest ze sferą materialno-bytową rodziny, zaś druga ze sferą więzi uczuciowych (głównie między rodzicem, a dziećmi), stylem wychowania, który jest przyjęty w danej rodzinie, a także postawami rodzicielskimi (Mazur 2008). Dlatego też im więcej potrzeb nie zostaje zaspokojonych, tym większe prawdopodobieństwo występowania zaburzeń psychicznych, których przejawem może być złość i agresywność, co w konsekwencji może w znaczny sposób przyczynić się do złamania prawa.

Celem wspomnianych badań, przeprowadzonych wśród skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Pińczowie i Areszcie Śledczym w Kielcach, było ustalenie, jak skazani postrzegają stosunek rodziców do siebie z okresu, gdy uczęszczali do szkoły, jak również swój stosunek do rodziców (Mazur 2008). Skazani agresywni bardziej pozytywnie oceniali stosunek rodziców do siebie, zwłaszcza matki niż ojca. Zdaniem 75% więźniów agresywnych, rodzice w pełni ich akceptowali, dbali o ich potrzeby, a także starali się chronić przed wszelki niedogodnościami losu (Mazur 2008). Zaś 20,27% osadzonych uważało, że rodzice, a przede wszystkim ojciec przejawiali znikome zainteresowanie sprawami respondenta bądź też wcale (Mazur 2008). Biorąc pod uwagę fakt, że znaczny odsetek ojców, zdaniem skazanych agresywnych (65,45%), nadużywało alkoholu i stosowało przemoc wobec rodziny, w tym także wobec respondentów, niewykluczone jest to, że matka starała się wynagrodzić dzieciom doznane krzywdy (Mazur 2008). Stwierdzono, że w 82% skazani agresywni i 84% skazani nieagresywni wykazywali pełne zaufanie do rodziców, aczkolwiek matki cieszyły się znacznie większym zaufaniem (zdaniem 60,5% skazanych agresywnych) oraz (70% zdaniem skazanych nieagresywnych) (Mazur 2008). Za ograniczonym zaufaniem do swych rodziców opowiedziało się 33,82% skazanych agresywnych i 30,88% skazanych nieagresywnych (Mazur 2008). Warto więc zwrócić uwagę, że do zachowań dewiacyjnych często skłania

źle funkcjonująca rodzina, która nie zapewnia podstawowych potrzeb, czyli miłości, bezpieczeństwa oraz afiliacji.

Okres „więzienny” w życiu więźniów

Rodzina, aby trwać, istnieć i rozwijać się, musi posiadać więź. Szczególnym rodzajem więzi społecznej jest więź rodzinna stanowiąca jedną z podstawowych zmiennych procesu resocjalizacji osadzonych. Więzy rodzinna jest z punktu widzenia socjologicznego „związkiem ustanowionym między jednostkami poprzez małżeństwo lub pokrewieństwo (matki, ojcowie, rodzeństwo, potomstwo itd.)” (Giddens 2004, s. 194). Kara pozbawienia wolności nie może odbywać się kosztem zanikania więzi rodzinnej osób osadzonych w więzieniu, gdyż więź leży u podstaw życia tej rodziny, przesądza o jej integracji lub dezintegracji i nierzadko to ona stanowi o możliwości i skuteczności wszelkich oddziaływań penitencjarnych. Rozluźnienie więzi bądź też jej zerwanie stwarza problemy do odnalezienia się w świecie znajdującym się poza murami. Za szczególnie istotne podczas wykonywania kary pozbawienia wolności uznaje się utrzymywanie kontaktów skazanego ze światem poza murami zakładu karnego, a szczególnie z rodziną.

„Okres więzienny” jest najprawdopodobniej najtrudniejszym momentem na utrzymywanie więzi rodzinnych. Jak wykazały badania, bardzo często właśnie podczas odbywania kary pozbawienia wolności dochodzi do ich zerwania. Adaptacja rodziny więźnia do izolacji jednego z jej członków może przybierać różne formy. Polegają one bądź to na podtrzymywaniu związku w całym okresie izolacji na tych samych zasadach, co w okresie „przedwięziennym”, z oczywistym przestawieniem ról w czasie owej separacji tzw. adaptacja pozytywna, bądź na trwałym lub czasowym zerwaniu więzi ze skazanym tzw. adaptacja negatywna (Wiszniewska 2008). Jednak zdecydowanie częściej niestety w kontaktach między skazanym a jego rodziną ma miejsce negatywna postać adaptacji. Jak bardzo negatywne skutki niesie rozpad więzi rodzinnych, można wywnioskować na podstawie przeprowadzonych ogólnopolskich badań nad sytuacją rodzinną osób skazanych w 2000 roku (Sakowicz 2006). W ankiecie postawiono między innymi takie oto pytanie: „Czego Pan(i) oczekuje od najbliższego otoczenia po wyjściu z zakładu karnego?” (Sakowicz 2006). W odpowiedzi na powyższe pytanie zaledwie 16,1% respondentów (z 623 ogólnej liczby badanych) udzieliło odpowiedzi „otwartość rodziny (miłość, zrozumienie)” (Sakowicz 2006). Z powyższego można stwierdzić, że albo w świadomości tak niewielu skazanych wartość rodziny nie została zatraczona, albo tak niewielu z nich może liczyć i liczy na to, że zostanie przyjęta przez rodzinę po powrocie na wolność. Wskazuje to na dużą potrzebę wszechstronnej pomocy w trudnym procesie powrotu do społeczeństwa. Czynniki, które mogą mieć również

zasadniczy wpływ na readaptację więźniów są też pewne cechy środowiska, do którego wrócą po odbyciu kary pozbawienia wolności tj. wsparcie rodziny, zwłaszcza, gdy funkcjonuje ona prawidłowo oraz pozytywna grupa koleżeńska (Szymanowska 2008).

Na ogół regułą jest, że rodzina nie interesuje się więźniem i nie pomaga mu, jeżeli jego przestępstwo było skierowane bezpośrednio przeciwko jej członkom, a także wtedy, gdy dokonał czynu, który jest niezgodny z normą prawną, a przed tym silnie zachwiały i skomplikował życie rodzinne⁴. Wówczas w zaistniałej sytuacji doprowadza to do pojawienia się u członków rodziny pragnienia uwolnienia się od takiego człowieka i zerwania z nim raz na zawsze jakichkolwiek relacji (Gorzela 2001). Poza tym, o ostatecznym kształcie więzi osób skazanych na karę pozbawienia wolności z rodziną decydują czynniki socjogenne (stan cywilny, fakt posiadania dzieci, zatrudnienie przed osadzeniem), a także czynniki penitencjarne (rodzaj i typ zakładu karnego, system odbywania kary, zatrudnienie w trakcie odbywania kary, pełniona rola społeczna w środowisku zakładowym, struktury, procesy grupowe i przemiany, których więźniem jest uczestnikiem, które odbywają się ze względu na dynamizm samego uwięzienia, (wielkość populacji skazanych) (Muskala 2006). Przebywanie poza instytucją rodziny sprawia, że więzi z każdą chwilą mogą stawać się coraz słabsze, a także mogą generować przeobrażanie się pozycji w rodzinie i wyłączanie jej członków ze wspólnego funkcjonowania. Z chwilą odizolowania od rodziny pojawia się problem z realizacją poszczególnych jej funkcji. Ma to zasadniczy wpływ na pozostałych jej członków, łączy się z przekształceniem obustronnych relacji i powoduje reorganizację na różnych poziomach komunikacji między jej członkami. Oddziałuje to szczególnie na zaspokojenie podstawowych potrzeb jednostki tj. poczucia bezpieczeństwa, miłości, przyjaźni oraz przynależności, ale może też przyczynić się do poszukiwania zaspokojenia owych potrzeb poza rodziną, np. w podkulturze więziennej (Muskala 2006).

Rodzina jest najważniejsza dla więźnia pod względem psychologicznym. To grupa osób funkcjonująca w okresie izolacji w warunkach zablokowania wielu jej funkcji oraz naznaczenia wyrokiem skazującym (Wiszniewska 2008). Na potwierdzenie tego warto przedstawić wyniki badania, które zostało przeprowadzone w zakładzie Karnym we Włocławku (Krygier 2006). Przedmiotem badań byli mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności. Badania przeprowadzone za pomocą ankiety odbyły się w 2005 roku (Krygier 2006). W badaniu uczestniczyły osoby, które podjęły naukę w szkole mieszczącej się na terenie więzienia oraz pracę. Łączna liczba respondentów wynosiła 51 osób, których ze względu na wiek podzielono

na dwie grupy: pierwsza grupa w wieku od 20 do 30 lat oraz druga od 31 do 50 lat (Krygier 2006). Jeden z problemów, który był poruszany w owym badaniu była próba przedstawienia opinii skazanych na temat wartości uniwersalnych. Dlatego też osoby pozbawione wolności zostały poproszone o określenie stosunku do tych wartości. W toku dokonanych wyborów najwyższą pozycję przypadła rodzinie. Takiego wyboru tej wartości dokonało 88,2% badanych (Krygier 2006). Na drugim miejscu znajduje się miłość 54,9%, zaś trzecie miejsce zajęła praca – 50,9% wskazań, natomiast ostatnie miejsca przypadły nauce 9,8%, pokój 9,8%, piękno 5,8% oraz demokracji 3,9% wyborów (Krygier 2006). Deklaracje wartości związanych z rodziną można tłumaczyć tym, iż jest ona szczególnie wartościową, która z jednej strony, zapewnia spokojne, bezpieczne życie, jest źródłem szczęścia. Zaś z drugiej, strony jest to wartość, której osoby skazane na karę pozbawienia wolności zostały pozbawione i za którą tęsknią. W rodzinie jest miejsce na miłość, wsparcie oraz zrozumienie.

Okres „powięzienny” w życiu byłego więźnia

Kara pozbawienia wolności powoduje określone konsekwencje zarówno dla osób osadzonych w więzieniach, jak i ich rodzin. Były więźniem tuż przed opuszczeniem zakładu karnego, zastanawia się natomiast nad tym, czy będzie miał gdzie wrócić i jaką sytuację zastanie po powrocie. Istotnym czynnikiem jest fakt, że więzienie pozostawia trwały ślad, który jest znaczący zarówno dla funkcjonowania skazanego, jak i jego najbliższych. „Okres powięzienny” może okazać się najtrudniejszym dla osób skazanych. Skazany po opuszczeniu murów więziennych może być dobrze przyjęty przez rodzinę, a swoim zachowaniem i postępowaniem udowodni, że warto było czekać. Ale może zdarzyć się tak, że wróci zdemoralizowany w stopniu wykluczającym readaptację w rodzinie.

Skutkiem odbywania kary przez jednego z członków rodziny jest częste zachwianie w niej więzi emocjonalnych, a „dezintegracja rodziny może być rozumiana w kategoriach braku społecznego ładu w tych sferach społecznego ładu, których dotyczy” (Majkowski 1999, s. 61). Potwierdzeniem tego mogą być słowa jednego z więźniów, który za kilka miesięcy ma opuścić zakład karny, jednak już dziś wie, że jego życie na wolności nie będzie łatwe, że będzie podobne do tego, jakie wiedzie w zakładzie karnym. Sam powiedział o sobie: „[...] i co z tego, że niedługo stąd wyjdę [...] niby mam dokąd wracać [...] rodzice żyją i przyjmą mnie, chociaż ojciec mnie przeklął [...] mam średnie wykształcenie [...] nie wiem czy znajdę pracę [...] kto przyjmie gwałciiciela dziecka? Na pomoc społeczną też nie liczę [...] wiadomo, są bardziej potrzebujący. Może wyjadę gdzieś dalej, gdzie nikt mnie nie zna i nie wie za co siedzę [...] i tak już zawsze będę nikiem, śmieciem” (Żwyucka-Kozłowska 2008, s. 119)”.

⁴ *Metodyka pracy ze skazanymi*, w: <http://docs.google.com>, (data dostępu: 27.02.2011).

Zaburzone więzi rodzinne niosą za sobą negatywne skutki dla resocjalizacji skazanego, traci on bowiem wewnętrzną chęć do zmiany, do stawania się lepszym⁵. „Nawet najlepsze efekty pracy re- edukacyjnej z osadzonymi okażą się krótkotrwałe, jeśli nie będzie systemu wsparcia na wolności. Bez pomocy rodziny, bez prac, bez mieszkania, bez oparcia w ludziach, którzy ułatwią pierwsze kroki na wolności, wychodzący z więzień w końcu wrócą do kolegów, którzy wyszli na wolność przed nimi” (Stańdo-Kawecka 2006, s. 11). Innym następstwem odbywania kary pozbawienia wolności jest stygmatyzacja, społeczne napiętnowanie skazanego, które występuje po karze mimo systematycznych prób podtrzymywania więzi rodzinnych (Pol 2008). Rodzina, która przyjmuje takiego więźnia musi być przygotowana na podjęcie pewnych działań razem z nim, bowiem minimalizowanie negatywnych skutków izolacji więziennej w znacznej mierze polega na odpowiednim przyjęciu byłego skazanego do rodziny, a w szerszym aspekcie do społeczeństwa. Im większa akceptacja rodziny, tym skuteczniejszy przebieg resocjalizacji skazanych.

Człowiek, który znalazł się w takiej sytuacji życiowej, doszukuje się pomocy w grupie społecznej, wśród której nie czuje się wyalienowany, a w której znajduje zrozumienie i potrafi w niej funkcjonować. Jeżeli nowe środowisko daje byłemu więźniowi do zrozumienia, że do niego nie przynależy i jest zarówno kimś obcym i niepożądanym, pewne jest, że skieruje się w stronę tej grupy społecznej, w której nie spotka się z uprzedzeniami, w której znajdzie swoje miejsce i uznanie, a członkowie owej grupy go zaakceptują i nie odmówią prawa do szacunku tylko z powodu odbycia przez niego kary pozbawienia wolności (Wiszniewska 2008). Najszybciej zrozumienie znajdzie u ludzi „takich, jak on”, którzy jakiś czas temu również mieli podobne kłopoty. Będą to najczęściej ludzie ze znanego dawniej kręgu przestępczego, jak również osoby poznane w czasie odbywania kary w zakładzie karnym (Wiszniewska 2008). Jedyną alternatywą do takiego powrotu do środowiska przestępczego może być rodzina więźnia, która dając mu wsparcie i poczucie odnalezienia „swojego miejsca” umożliwi mu prawidłowe funkcjonowanie w nowej rzeczywistości.

Z przeprowadzonych rozważań w niniejszym artykule wynika, że rodzina zdaniem osób skazanych na karę pozbawienia wolności odgrywa zasadniczą rolę w ich życiu, aczkolwiek mają miejsce sytuacje, gdzie bywa inaczej. Z powyżej zaprezentowanych analiz należy zwrócić uwagę, że na re- adaptację więźniów ma szczególnie znaczący wpływ utrzymywanie więzi rodzinnych, dzięki której ska-

zani czują, że mają do kogo wracać. Proces odbudowywania wcześniej zerwanych więzi jest bardzo trudny i długotrwały, dlatego też mimo, że nie jest to łatwe zadanie do wykonania w warunkach izolacji więziennej, należy dokonać wszelkich starań, aby, więzi, które już istnieją podtrzymać lub je zrekonstruować w pożądanym kierunku. Utrzymywanie więzi rodzinnych w czasie pobytu skazanego w zakładzie karnym z całą pewnością daje mu nadzieję na powrót do życia na wolności, plany na przyszłość, a także poczucie, że dla najbliższych jest ciągle ważny i wartościowy. Rodzina jest podstawową jednostką życia społecznego. To ona odpowiada za wdrażanie norm i reguł obowiązujących w danym społeczeństwie oraz zasad postępowania. Prawidłowo funkcjonująca rodzina zapewnia odpowiedni rozwój psychiczny, społeczny, jak i fizyczny człowieka.

Literatura:

1. Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
2. Dyczewski L. (2003), *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*. Wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
3. Giddens A. (2004), *Socjologia*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
4. Gorzelak P. (2001), *Wpływ rodziny na sposób adaptacji młodocianych więźniów w areszcie śledczym na podstawie spotkań organizowanych przez administrację aresztu śledczego z rodzinami*, W: L. Lubicki (red.) *Młodociani więźniowie. Problemy współczesnej rzeczywistości penitencjarnej*. Wyd. ZK, Włocławek, s. 71-82.
5. Krygier M. (2006), *Wartości uniwersalne w życiu osób skazanych*. Pedagogika Pracy, nr 49, s. 145-146.
6. Majkowski W. (1999), *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej. Studium socjologiczne*. Wyd. Księży Sercanów, Kraków.
7. Mazur E. (2008), *Rodzinne uwarunkowania zachowań przestępczych dorosłych skazanych*, W: A. Kieszkowska (red.), *Dylematy współczesnej profilaktyki i resocjalizacji*. Wyd. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Kielce, s. 161-168.
8. Muskała M. (2006), *Więź osadzonych recydywistów ze środowiskiem*. Wyd. Naukowe Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Poznań.
9. Pol J. (2008), *Wybrane aspekty kary pozbawienia wolności i jej konsekwencje dla rodziny*, W: A. Kieszkowska (red.), *Dylematy współczesnej profilaktyki i resocjalizacji*. Wyd. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Kielce, s. 141-147.
10. Rembowski J. (1979), *Rodzina w świetle psychologii*. Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
11. Sakowicz T. (2006), *Dysfunkcjonalność rodziny a resocjalizacja*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
12. Stańdo-Kawecka B. (2006), *Pukanie do celi*. Forum Penitencjarne, nr 1, s. 11.

⁵ Przykładem braku chęci do pracy nad sobą mogą być słowa jednego z więźniów: „[...] nie mam dokąd wracać [...] niby mam zawód, ale po co mi pracować [...] tu mi dobrze, posłuch mam. Jeść dadzą, spać też wygodnie, jakby co to lekarz jest. Do końca kary mam jeszcze daleko, to co mam się martwić. Tu to jestem kimś, człowiekiem, a tam co? Bandyta i złodziej” (Żwyucka-Kozłowska 2008, s. 120-121).

13. Szymanowska A. (2003), *Więzienie i co dalej?* Wyd. Akademickie Żak, Warszawa.
14. Tyszka Z. (1974), *Socjologia rodziny*. Wyd. PWN, Warszawa.
15. Wiszniewska E. (2008), *Rola rodziny w readaptacji byłych więźniów*, W: A. Kieszkowska (red.), *Dylematy współczesnej profilaktyki i resocjalizacji*. Wyd. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Kielce, s. 185-195.
16. Żywucka-Kozłowska E. (2008), *Naznaczeni, odtrąceni, wykluczeni... Kilka uwag o społecznej sytuacji osób opuszczających zakłady karne*, W: J. Nowak (red.), *Meandry wykluczenie społecznego*. Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa, s. 113-126.

Strony internetowe

17. *Metodyka pracy ze skazanymi*, w: <http://docs.google.com>, (data dostępu: 27.02.2011).